

Sygn. akt III AUa 887/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2017 r. w Szczecinie

sprawy M. Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 sierpnia 2016 r. sygn. akt VII U 316/15

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak

III A Ua 887/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 lutego 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił M. Ż. prawa do renty socjalnej wskazując, że orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS z dnia 6 lutego 2015 r. ubezpieczony nie został uznany za osobę całkowicie niezdolną do pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji M. Ż. podniósł, że jest całkowicie niezdolny do pracy, a zdrowie stracił wskutek wypadku komunikacyjnego w 2004 r. W ocenie ubezpieczonego ciężki i pogarszający się stan jego zdrowia uzasadnia przyznanie prawa do renty, które to świadczenie pozwoli mu na zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych i godną egzystencję.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

M. Ż. urodził się w dniu (...), wniosek o rentę socjalną złożył w dniu 24 grudnia 2014 r. W dniu 15 kwietnia 2004 r. M. Ż. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego doznał urazu głowy ze złamaniem lewej kości czołowej i ciemieniowej, stłuczenia mózgu i pourazowego krwawienia podpajęczynówkowego, uszkodzenia nerwu twarzowego prawego oraz stłuczenia przedramienia lewego i stłuczenia szyi. Następnie w okresie od 7 do 30 lipca 2004 r. M. Ż. był hospitalizowany na Oddziale (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w C., gdzie rozpoznano u niego encefalopatię pourazową z odczynem paranoicznym. W okresie od 1 sierpnia 2004 r. do 31 października 2005 r. ubezpieczony był uprawniony do renty socjalnej. Całkowita niezdolność do pracy pozostawała wówczas w związku ze skutkami ciężkiego urazu czaszki i występującymi objawami encefalopatii pourazowej.

Orzeczeniem Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...) w S. z dnia 7 marca 2016 r. M. Ż. został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

Na dzień złożenia wniosku o świadczenie rentowe oraz na dzień wydania zaskarżonej decyzji u M. Ż. rozpoznaje się:

- organiczne zaburzenia osobowości,
- stan po urazie głowy (04.2004) ze złamaniem lewej kości czołowej, stłuczeniem mózgu i krwawieniem pourazowym podpajęczynówkowym – leczony zachowawczo.

Stan zdrowia M. Ż. powoduje, że jest on osobą częściowo i trwale niezdolną do pracy. Sprawność intelektualna badanego mieści się w granicach przeciętnych, nie stwierdzono cech organicznego uszkodzenia (...). Ubezpieczony nie leczy się psychiatrycznie, a organiczne zaburzenia osobowości zezwalają przyjąć częściową, trwałą niezdolność do pracy. U M. Ż. nie stwierdzono niedowładów, porażień, zaburzeń funkcji chodu. Badanie EEG z 2013 r. jest w granicach normy. Ubezpieczony jest zdolny do lekkiej pracy fizycznej na ogólnym rynku pracy.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 4 ust. 1 i 2, art. 5 i 15 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (j. t. Dz. U. 2013 r., poz. 982) i w związku art. 12-14 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za nieuzasadnione.

Na wstępie sąd pierwszej instancji podkreślił, że renta socjalna ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy.

Następnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że w rozpoznawanej sprawie kwestią oddaną pod jego rozagę była ocena, czy M. Ż. jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu, w tym przede wszystkim opierając się na treści opinii biegłych z zakresu neurologii, psychologii, psychiatrii oraz medycyny pracy sąd meriti doszedł do przekonania, że ubezpieczony jest osobą jedynie częściowo i trwale niezdolną do pracy, przy tym niezdolność ta spowodowana jest organicznymi zaburzeniami osobowości, co zostało wykazane w ustaleniach faktycznych.

Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że o stopniu niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, czy też konieczność ich leczenia, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 r., II UKN 113/00, OSNAP 2002/14/343). Zatem, nie każda osoba niepełnosprawna, chora, czy też taka, której stan zdrowia jest

przyczyną dolegliwości i ograniczeń, jest jednocześnie osobą częściowo bądź całkowicie niezdolną do pracy. Przy czym, w odniesieniu do renty socjalnej sąd meriti podkreślił, że dopiero tak zaawansowane schorzenie lub zespół schorzeń, które uniemożliwia wykonywanie jakiegokolwiek pracy na tzw. wolnym rynku, uzasadnia przyznanie prawa do tego świadczenia.

Dalej sąd pierwszej instancji podniósł, że opinii biegłych nie mogą dyskwalifikować odczucia ubezpieczonego. Subiektywne przeświadczenie wnioskodawcy o całkowitej niezdolności do pracy nie znalazło potwierdzenia ani w wynikach badań przeprowadzonych przez biegłych, ani też w dokumentacji lekarskiej. Z kolei, sam odwołujący się nie przedstawił żadnych zarzutów co do ewentualnej wadliwości przeprowadzonych przez biegłych badań.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ocena stanu zdrowia ubezpieczonego dokonana przez biegłych powołanych w sprawie spełnia wszystkie wymagania stawiane przez sąd opiniom biegłych i uwzględnia również wymogi prawne stawiane przez ustawodawcę przy orzekaniu o niezdolności do pracy. Wydane przez biegłych opinie są w ocenie tego sądu jasne i spójne, a wnioski w nich zawarte logiczne i przekonująco uzasadnione, dlatego też rzetelność i fachowość powyższych ustaleń nie budzi żadnych wątpliwości i pozwala na uznanie ich za w pełni wiarygodne.

Biorąc pod uwagę stan psychosomatyczny M. Ź. sąd meriti stwierdził, że niewątpliwie utrudnia on funkcjonowanie ubezpieczonego w życiu codziennym oraz uniemożliwia mu wykonywanie wielu zawodów. Niemniej, mając na względzie młody wiek ubezpieczonego (33 lata), poziom wykształcenia (średnie ogólne oraz zasadnicze zawodowe jako mechanik samochodowy) oraz wiążącą się z tym możliwość zdobycia nowych kwalifikacji zawodowych do wykonywania innych zawodów, w ocenie tego sądu, nie sposób uznać, by M. Ź. był niezdolny do wykonywania jakiegokolwiek pracy. W związku z powyższym, w ocenie sądu, rzetelność i fachowość ustaleń poczynionych przez biegłych nie budzi żadnych wątpliwości i pozwala na uznanie ich za w pełni wiarygodne.

Odnosząc się natomiast do dokumentacji wskazującej na istnienie u ubezpieczonego umiarkowanego stopnia niepełnosprawności Sąd Okręgowy wskazał na wyjaśnienie powyższych rozbieżności zawartych w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., II UK 77/05, OSNP 2006/23-24/372. W orzeczeniu tym jednoznacznie zakwestionowano zasadność zrównania znacznego stopnia niepełnosprawności z orzeczeniem lekarza orzecznika organu rentowego o całkowitej niezdolności do pracy (i niezdolności do samodzielnej egzystencji). Jak wskazał Sąd Najwyższy, przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. nr 123, poz. 776 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lutego 2002 r. dotyczą „osób niepełnosprawnych”, czyli tych osób, „których niepełnosprawność została potwierdzona orzeczeniem: 1) o zakwalifikowaniu przez organy orzekające do jednego z trzech stopni niepełnosprawności określonych w art. 3 lub 2) o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy na podstawie odrębnych przepisów lub 3) o niepełnosprawności, wydanym przed ukończeniem 16 roku życia” (art. 1 tej ustawy). W art. 3 ust. 1 w związku z art. 4 tej ustawy ustalone zostały „trzy stopnie niepełnosprawności”, które stosuje się do realizacji celów określonych tą ustawą, a mianowicie: „niepełnosprawność w stopniu znacznym”, „niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym” oraz „niepełnosprawność w stopniu lekkim” (...). Równocześnie w art. 5 tej ustawy ustawodawca przesądził o tym, że orzeczenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o „całkowitej niezdolności do pracy” i o „niezdolności do samodzielnej egzystencji” traktowane jest na równi z „orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności”, orzeczenie o „całkowitej niezdolności do pracy” traktowane jest na równi z „orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności”, zaś orzeczenie o „częściowej niezdolności do pracy” oraz o „celowości przekwalifikowania” traktowane jest na równi z „orzeczeniem o lekkim stopniu niepełnosprawności”. Z żadnego przepisu nie wynika natomiast sytuacja odwrotna, to znaczy, aby orzeczenie zaliczające do danego stopnia niepełnosprawności, było równoznaczne z orzeczeniem lekarza orzecznika organu rentowego o niezdolności do pracy i jej stopniu bądź o niezdolności do samodzielnej egzystencji. Niepełnosprawność ujęta w art. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych to stan fizyczny, psychiczny lub umysłowy trwale lub okresowo utrudniający lub uniemożliwiający wypełnianie ról społecznych, a w szczególności zdolność do wykonywania pracy zawodowej. Pojęcie to, szersze od niezdolności do pracy w rozumieniu ustawy emerytalnej, obejmuje swym zakresem niezdolność do wykonywania zatrudnienia. W konsekwencji więc, każda osoba niezdolna do pracy jest osobą niepełnosprawną, choć nie każda osoba niepełnosprawna jest inwalidą. Dzieje

się tak dlatego, że stosownie do art. 4 ust. 1 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych stała lub długotrwała opieka i pomoc innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji jest wymagana w celu pełnienia przez daną osobę ról społecznych, natomiast stosownie do art. 13 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stała lub długotrwała opieka i pomoc innych osób jest konieczna w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. Nadto, orzekanie w sprawie ustalenia stopnia „niezdolności do pracy” i ustalenia „niezdolności do samodzielnej egzystencji” oraz w sprawie ustalenia stopnia „niepełnosprawności” należy do innych organów i stanowić ma konieczną przesłankę prawną dla ustalenia prawa do korzystania z różnego rodzaju świadczeń lub uprawnień (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 386/02, OSNP 2004/12/213 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, OSNP 2004/19/340). (...) Podsumowując, jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, przy ocenie niezdolności do pracy warunkującej prawo do renty nie może być pomijane orzeczenie o umiarkowanym (tym bardziej zatem znacznym) stopniu niepełnosprawności (tak m.in. wyrok z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, OSNP 2004/19/340), niemniej jednak zaliczenie do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności nie przesądza o zasadności zaliczenia do osób całkowicie niezdolnych do pracy (por. postanowienie z dnia 5 września 2008 r., II UK 101/08, LEX nr 658181). W ocenie sądu pierwszej instancji taka sytuacja występuje również w niniejszej sprawie – M. Ż. jest niepełnosprawny w stopniu umiarkowanym, jednak jego niezdolność do pracy nie jest całkowita.

Ponadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że uprzednio stwierdzona u M. Ż. całkowita niezdolność do pracy, skutkująca przyznaniem prawa do renty socjalnej na okres od 1 sierpnia 2004 r. do 31 października 2005 r., nie daje podstaw do uznania, iż chroniła go w tym zakresie zasada poszanowania praw słusznie nabytych. Wyjąwszy przypadki przyznania renty stałej, specyfiką świadczenia rentowego, jest jego okresowość, co znaczy, że by nabyć na powrót uprawnienie do tego świadczenia, u osoby wnioskującej musiałaby być stwierdzona niezdolność do pracy. Zmiana stanu zdrowia ubezpieczonego, mogąca skutkować wystąpieniem u niego niezdolności do pracy, jako okoliczność podlegająca okresowej weryfikacji organu rentowego oraz przy wniesieniu odwołania od decyzji odmownej także kontroli sądowej, przesądza o niemożności uznania, że prawo do renty socjalnej, przyznane na określony czas, stanowi prawo nabyte w rozumieniu przepisów ustawy zasadniczej, albowiem po upływie tego czasu i przy braku przesłanek ponownego jego ustalenia, uprawnienie takie zgodnie z prawem ustaje.

W konkluzji Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro M. Ż. nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, nie spełnia on przesłanek do uzyskania prawa do renty socjalnej.

Z uwagi na powyższe sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się M. Ż., który w wywiedzionej apelacji wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelujący zarzucił Sądowi Okręgowemu stronniczą interpretację dowodów i uznanie argumentów ZUS oraz wydanie wyroku krzywdzącego dla niego i niesprawiedliwego. Skarżący kwestionuje uznanie przez sąd pierwszej instancji opinii sporządzonych w sprawie za jasne, spójne, rzetelne i wiarygodne.

Zdaniem ubezpieczonego biegła specjalista medycyny pracy R. D. poświadczyła nieprawdę co powinno doprowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku. Jednocześnie skarżący podkreślił, że zgłaszał zastrzeżenia do opinii biegłych w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie wskazując, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, a zarzuty podniesione w apelacji nie zasługują na uwzględnienie. Organ rentowy w pełni podzielił argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, bowiem Sąd w pełni zebrał i dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne sprawy, wyciągnął na ich podstawie nie budzące zastrzeżeń logiczne wnioski i prawidłowo zastosował zarówno przepisy prawa materialnego, jak i procesowego.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne i rozważania prawne sądu pierwszej instancji, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98).

Przedmiotem sporu w niniejszym postępowaniu było spełnienie przez ubezpieczonego M. Ż. przesłanek do nabycia prawa do renty socjalnej, która ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy (tak w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2010 r., II UK 172/09, LEX nr 584202 oraz z dnia 8 kwietnia 2008 r., I UK 264/07, M. P. Pr. (...)). Przy czym, zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 982), świadczenie to przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia, w trakcie nauki lub nauki w szkole wyższej przed ukończeniem 25 roku życia lub w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Ponadto podkreślić należy, że ustalenia całkowitej niezdolności do pracy na potrzeby postępowania w sprawie o prawo do renty socjalnej dokonuje się na zasadach i w trybie przepisów określonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2016 r., poz. 887), stosując odpowiednio między innymi art. 12-14 powyższej ustawy. Przepis art. 12 ust. 1, definiujący niezdolność do pracy stanowi, że niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Przy czym, całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy, a częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ust. 2 i 3). Natomiast zgodnie z art. 13 ustawy przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy, jak też celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Jednocześnie wyjaśnić trzeba, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, dokonując analizy pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi sprawność osoby ubiegającej się o rentę w stopniu powodującym niezdolność do jakiejkolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarobkowania, tj. wykonywania jakiejkolwiek pracy). Osobą całkowicie niezdolną do pracy jest więc osoba, która spełniła obydwa te kryteria, a więc jest dotknięta upośledzeniem zarówno biologicznym, jak i ekonomicznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2008 r., I UK 264/07, M.P.Pr. (...) oraz z dnia 9 marca 2006 r., II UK 98/05, OSNP 2007/5-6/77). Możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest zatem wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności, ale w normalnych warunkach, tj. na tzw. ogólnym rynku pracy. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00 (OSNP 2002/15/369), który stwierdził, że przesłanka niezdolności do jakiejkolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia, ale w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu.

W postępowaniu sądowym ocena niezdolności do pracy, a co za tym idzie również weryfikacja orzeczeń lekarzy orzeczników, wymaga zasięgnięcia wiadomości specjalnych. Podstawowym więc dowodem w sprawach o rentę, w tym o rentę socjalną, jest dowód z opinii biegłego. W takim wypadku sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią

biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1974 r., II CR 748/74, LEX nr 7618). Sąd ocenia opinie biegłych pod kątem ich logiki, spójności oraz tego, czy odpowiadają one na postawione pytania tezy dowodowej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy trafnie rozważył, że rozstrzygnięcie o całkowitej niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy ze swej istoty wymagało medycznych wiadomości specjalnych, którymi sąd nie dysponował. Zasadnie zatem przeprowadził dowód z opinii biegłych z zakresu neurologii, psychologii i psychiatrii, tj. specjalistów w zakresie adekwatnym do rodzaju schorzeń rozpoznanych i zgłaszanych przez ubezpieczonego, a nadto biegłego z zakresu medycyny pracy.

W oparciu o wnioski przedmiotowych opinii sąd pierwszej instancji ustalił, że M. Ż. jest osobą jedynie częściowo, trwale niezdolną do pracy, przy czym niezdolność ta spowodowana jest organicznymi zaburzeniami osobowości. Sprawność intelektualna ubezpieczonego mieści się w granicach przeciętnych, nie stwierdzono cech organicznego uszkodzenia (...), jak również niedowładów, porażień czy zaburzeń funkcji chodu. Ubezpieczony nie leczy się psychiatrycznie, a badanie EEG z 2013 r. jest w granicach normy. Tym samym, ubezpieczony jest zdolny do lekkiej pracy fizycznej na ogólnym rynku pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, opinie wydane przez biegłych w niniejszym postępowaniu były miarodajne tak co do rozpoznania, jak i wniosków końcowych, stanowiąc podstawę do rozstrzygnięcia istoty sprawy. Biegli odpowiedzieli na postawione pytania, w ramach określonej im tezy dowodowej wyjaśniając, że rozpoznane schorzenia nie upośledzają sprawności organizmu ubezpieczonego w stopniu, który uzasadniałby przyjęcie, iż jest on niezdolny do podjęcia i wykonywania jakiejkolwiek pracy zarobkowej. Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości co do trafności ocen powyższych opinii. Opinie biegłych zostały wydane przez biegłych lekarzy, którym nie można zasadnie zarzucić braku rzetelności czy fachowości. Zostały one przekonująco i profesjonalnie uzasadnione. Konkluzje opinii są zgodne, stanowcze i jednoznacznie wynika z nich, że M. Ż. nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu powołanych przepisów, a więc nie spełnia podstawowej przesłanki z art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej.

Ustosunkowując się do treści apelacji, sąd odwoławczy w pierwszej kolejności wskazuje, że w utrwalonej praktyce orzeczniczej sądów przyjęto, iż strona, która zamierza skutecznie podważyć wartość dowodową opinii biegłego sądowego i chce zakwestionować wnioski wyrażone w opiniach, winna przytoczyć rzeczowe argumenty, uzasadniające jej twierdzenia oraz konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowych opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty podniesione przez skarżącego nie zdołały podważyć wartości dowodowej opinii biegłej lekarza specjalisty medycyny pracy dr n. med. R. D.. Apelujący nie przedstawił jakichkolwiek merytorycznych argumentów, w tym nie podważył dokonanego przez biegłą rozpoznania. W szczególności podkreślić należy, że nie miał racji skarżący twierdząc, iż biegła R. D. w swojej opinii poświadczyła nieprawdę, co skutkowało wydaniem orzeczenia niezgodnego z prawem. Zauważyć trzeba, że biegła lekarz specjalista medycyny pracy, oceniając stan zdrowia M. Ż., odniosła się między innymi do opinii łącznej sporządzonej przez biegłą psychiatrę dr n. med. K. P. oraz biegłą neurolog dr n. med. B. M. (k. 22-24 akt sądowych) – w przedmiotowej opinii wskazano, iż ubezpieczony nie korzysta z opieki psychiatrycznej. Z kolei, w treści swojej opinii biegła R. D. podała, cyt. „Po wypadku sporadycznie leczył się w PZP. Od wielu lat nie leczy się”. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe stwierdzenie jest zgodne z prawdą, znajduje bowiem odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym, między innymi w treści opinii biegłych z zakresu psychiatrii i neurologii, ponadto, wynika z wywiadu przeprowadzonego z ubezpieczonym, w toku którego podał on, iż nie korzysta z opieki psychiatrycznej, gdyż nie czuje się chory psychicznie (k. 22 akt sądowych). Konkludując, z treści opinii biegłej R. D. nie wynika zatem, że ubezpieczony w ogóle się nie leczy (M. Ż. korzysta z opieki neurologicznej, przyjmuje leki – bezsporne), a jedynie, iż nie leczy się psychiatrycznie, co jest zgodne z informacjami podanymi przez samego ubezpieczonego.

Ponadto sąd odwoławczy miał na uwadze, że w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji ubezpieczony powołał się na treść opinii biegłej orzekającej

w przedmiocie jego stanu zdrowia w sprawie o sygn. akt I C 795/15, toczącej się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie I Wydziałem Cywilnym. Jak wynika z treści przedmiotowej opinii sporządzonej przez biegłą lekarza medycyny pracy dr n. med. A. J. (k. 124-128 akt sądowych), ubezpieczony jest trwale niezdolny do pracy w wyuczonym zawodzie mechanika samochodowego, ponadto jest trwale niezdolny do wykonywania prac wymagających pełnej sprawności psychoruchowej, takich jak: praca na wysokościach, praca na stanowisku kierowcy oraz innych rodzajów prac, gdzie występuje konieczność szybkiego reagowania i udzielania odpowiedzi. Przeciwwskazane jest także wykonywanie pracy w pozycji pochylonej. Biegła nadto wskazała, że u ubezpieczonego nie stwierdzono istotnego obniżenia funkcji intelektualnych i dlatego wnioskodawca jest zdolny do wykonywania prostych prac fizycznych, nie wymagających szybkiego reagowania. Badany mógłby pracować na stanowisku portiera, szatniarza oraz na innych stanowiskach z wykonywaniem prac lekkich naprzemiennie siedząc lub chodząc. Wnioskodawca może również pracować chałupniczo.

Mając na uwadze treść powyższej opinii – aprobowanej przez skarżącego, skoro przedłożył ją w niniejszej sprawie – stwierdzić należy, że jest ona zbieżna z opinią biegłej R. D., która przez ubezpieczonego jest kwestionowana. Sąd Apelacyjny uznał zatem, że argumentacja apelującego, zmierzająca do podważenia wartości dowodowej opinii biegłej R. D., jest wewnętrżnie sprzeczna i nie zasługuje na uwzględnienie

W odpowiedzi na zarzuty skarżącego podnoszone już w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, a aktualnie także w apelacji, podkreślić jeszcze raz trzeba, że pojęcie niepełnosprawności nie jest tożsame z pojęciem niezdolności do pracy jakim posługuje się ustawodawca w ustawie emerytalno-rentowej. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (j. t. Dz. U. z 2011 r., nr 127, poz. 721 ze zm.) ustala się trzy stopnie niepełnosprawności (znaczny, umiarkowany oraz lekki), które stosuje się do realizacji celów określonych ustawą. Na gruncie obowiązującego prawa nie ma jednak podstaw do utożsamiania niepełnosprawności i niezdolności do pracy i negowania istniejących między nimi różnic. Różnice występują zarówno w płaszczyźnie definicyjnej, jak i w zakresie orzekania o niepełnosprawności i niezdolności do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 386/02). Nie istnieje także żaden przepis, który nakazywałby lekarzom orzecznikom ZUS (oraz sądom ubezpieczeń społecznych) uznawanie, że treść orzeczeń wydanych przez zespoły ds. orzekania o niepełnosprawności jest dla nich wiążąca. Przeciwnie, należy uznawać, że choć legitymowanie się przez daną osobę orzeczeniem takiego zespołu może świadczyć o tym, że jest ona także osobą niezdolną do pracy, to jednak każdorazowo należy powyższe badać i oceniać samodzielnie. Tak więc, mimo podobieństwa definicji, stwierdzenie istnienia jakiegoś stopnia niepełnosprawności nie jest równoznaczne z orzeczeniem o niezdolności do pracy jako przesłance prawa do renty na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Z samego więc faktu, że ubezpieczony legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie można było więc wyprowadzić automatycznie wniosku, że jest on osobą niezdolną do pracy. Podkreślić przy tym należy, że wszyscy biegli oceniający stan zdrowia ubezpieczonego w niniejszej sprawie zapoznali się z dokumentacją medyczną M. Ż., w tym także z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności, na które już w odwołaniu powołał się skarżący. Okoliczność, że biegli ustalili iż ubezpieczony jest trwale częściowo niezdolny do pracy nie poważa ustalenie stopnia umiarkowanego niezdolności do pracy.

Reasumując, w przedmiotowej sprawie nie uznano ubezpieczonego za osobę, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. M. Ż. jest młody, na tyle sprawny ruchowo, że nie wymaga opieki osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu, nadto dysponuje potencjałem umysłowym pozwalającym mu na wykonywanie lekkiej pracy fizycznej na ogólnym rynku pracy. Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia sądu pierwszej instancji i przyjął, że M. Ż. nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, w związku z czym nie spełnia głównej przesłanki warunkującej nabycie prawa do renty socjalnej (art. 4 ustawy o rencie socjalnej).

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a wniesiona od niego apelacja jest niezasadna, co skutkowało jej oddaleniem, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak